

przełożył Adam Wiedemann

Żadnych śladów.
Suchy, szklisty piasek.
Co za cisza!

*

Miodowy napor
dźwięku w rajskiej jaskini.
Ni to żar, ni ptak.

*

Dotykam ciebie.
Kwitniesz tym samym brzmieniem,
kołysko światów.

*

Stańmy się ogniem,
bosa myśl pragnie nas
niczym popiół.

*

Przyjdiesz w ciemności.
Powietrze brzytwą, twoje
piersi są raną.

*

Papieros i
Wargi. Gorące ciało
bawi się dymem.

*

Białe brzozy. Śnieg
tylko pada z kaskadą
twych czarnych włosów.

*

Nie rozwiewa się
cierpka woń jagód. Jesień
idzie w okopy.

Nobene sledi.
Suhi, stekleni pesek.
Kakšna tišina!

*

Medeni preliv
zvoka v votlini raja.
Nič ognja, nič ptic.

*

Dotaknem se te.
Cvet iste glasbe cvetiš,
zib istih svetov.

*

Bodiva ogenj,
sezuta misel naju
hoče kot pepel.

*

Prideš po temi.
Zrak je britev in tvoje
prsi so rana.

*

Cigareta in
Ustnice. Vročje telo
igra se z dimom.

*

Bele breze. Le
sneg pada skupaj s slapom
tvojih črnih las.

*

Ne razdiši se
trpek vonj plodov. Jesen
se osipava.

No trails.
The dry, glassy sand.
What silence!

*

Honey on top
The sound in paradise hollow.
No flames, no birds.

*

I touch you
to the same music's blossom,
the same world's sway.

*

Let us be fire,
a barefoot thought
desires us – ash.

*

You come by darkness,
The air a razor, your
breasts a wound.

*

Cigarettes &
Lips. A body in heat
plays with smoke.

*

White birches. Only
snow and the water
of your black hair fall.

*

The bitter scent of fruit
is not lost. Autumn
falls away.



Boris Bačić, *Komiks haiku*:

Serce poszło w pięty

W gardle gula

Z rana kopie gołębie

przełożył Adam Wiedemann

W bezdźwięku pływają gwiazdy,
łąka otwiera się.
Kto czeka?

*

Coraz straszniejsza samotność
w locie żywych ptaków

*

Zbyt dobrze znana gałąź;
cienie trzeschcą w ogrodzie.

*

Jeśli jedna twarz
przemawia
ze śmierci,
umierasz.

*

Uderzenie białego światła:
owad przybity do krzyża.

*

Pęd, pęd, nieskończony pęd,
pęd w całkowitej samotności

*

rozszerzona świadomość:
przyjaciół na horyzoncie

*

skąd dźwięk wystrzału
wśród górskich ziół
w jesiennym chłodzie

*

Raczej wy wszyscy niż
Wszystkie dotąd wiersze, Mallarmé

*

V neslišnem plavajo zvezde,
Travnik se odpre.
Kdo čaka?

*

Zmeraj hujša je samota
v letu živih ptic

*

Preveč poznana veja;
sence pokajo v vrtu.

*

Če en obraz
govori
iz smrti,
umreš.

*

Udarec bele svetlobe:
žuželka pribita na križ.

*

Drvenje, drvenje, neskončno drvenje,
drvenje v popolni samoti

*

razširjena zavest:
prijatelj na obzorju

*

zakaj zvok puške
med gorskimi zelišči
v jesenskem mrazu

*

Z vami vsemi več, kot so
Doslej vse pesmi, Mallarmé

*

Stars swim in silence,
A meadow opens.
Who awaits?

*

The solitude in live birds' flight
getting worse

*

A branch I know too well
the garden shadows burst.

*

If one face
speaks
from death
you die.

*

A stroke of white light
an insect pinned to the cross.

*

Rushing, rushing, endless rushing,
rushing in total solitude

*

a broadened consciousness
a friend on the horizon

*

A rifle sounds
through mountain herbs
in autumn cold

*

With you more than
All poems before, Mallarmé

*

7 LUTEGO 1991, Zdziwienie

okrutne błyski w oczach
minister szykuje się
do przemowy

*

tato

jak to jest że potoki nocą
nie śpią

7. FEBRUAR 1991, Začudenje

okrutno bliskanje oči
minister se pripravlja
na govor

*

očka

kako da potoki ponoći
ne spijo

7 FEBRUARY 1991, Amazement

A cruel glimmer in the eyes
the minister prepares
to speak

*

father

how come streams don't sleep
at night



Ciril Horjak, *Komiks haiku*

przełożył Adam Wiedemann

pączki brzoskwini
jego spojrzenie
pod moją bluzką

*

do piłki na wystawie
sturlały się
dziecięce oczy

*

w objęciach matki
noworodek i
promyczek słońca

*

róża otworza
swoje pączki –
piąstki księżniczki

*

odpływ
małe morze
tylko w moim pępku

*

przyjaciele daleko
tylko jedna pajęczka nić
w świetle księżycy

*

jasna noc
jego oczy
bez połysku

brskvini popki
njegov pogled
pod mojo bluzo

*

k žogi v izložbi
se skotalijo
otroške oči

*

v maminem naročju
novorojenček in
sončni žarek

*

vrtnica je odprla
popke – princeska
svoje prstke

*

oseka
majhno morje
le v mojem popku

*

daleč so prijatelji
le ena pajkova nit
v mesečini

*

jasna noč
njegove oči
brez leska

peach buds
his glance
under my blouse

*

child's eyes
rolling to the ball
in the shop-window

*

in mother's lap
her newborn
and a sunbeam

*

a rose bud
opens its petals –
she, her tiny fingers

*

ebb tide
a small sea
only in my navel

*

friends are far away
a single spider's thread
in the moonlight

*

bright night
no light
in his eyes



Claudio Parentela, *Komiks haiku*:

Pada deszcz
dobra pora
na picie

przełożył Adam Wiedemann

widokówka znad morza –
na chwiejnym stole
rozlewisko kawy

*

dwa głębokie błękity –
elastyczność fali
na roziskrzonych skrzydłach mewy

*

wieczór w piwiarni:
ty i ja
i jętka jednodniówka

*

kroki przed drzwiami –
zbieg co ma, to da:
bezzębny uśmiech

*

sklep zegarmistrza:
każdy klient wskazuje
swoją własny czas

razglednica z morja –
na majavi mizi
pljuskne kava

*

globoki modrini –
gibkost vala
na iskrivih krilih galeba

*

večer v pivnici:
ti in jaz
in muha enodnevnica

*

koraki pred vrati –
kar ima, begunec pokloni:
brezzobi nasmeh

*

prodajal na ur:
vsak kupec kaže
svoj čas

postcard from the seaside –
on the tottery table
coffee splashes

*

two deep blues –
supplesness of wave
on seagull's sparking wings

*

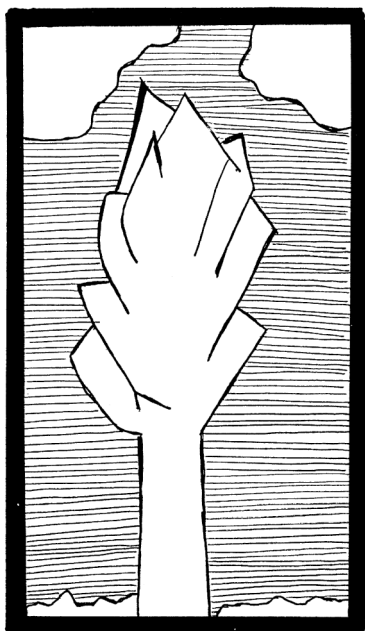
evening in a tavern:
you, me
and a mayfly

*

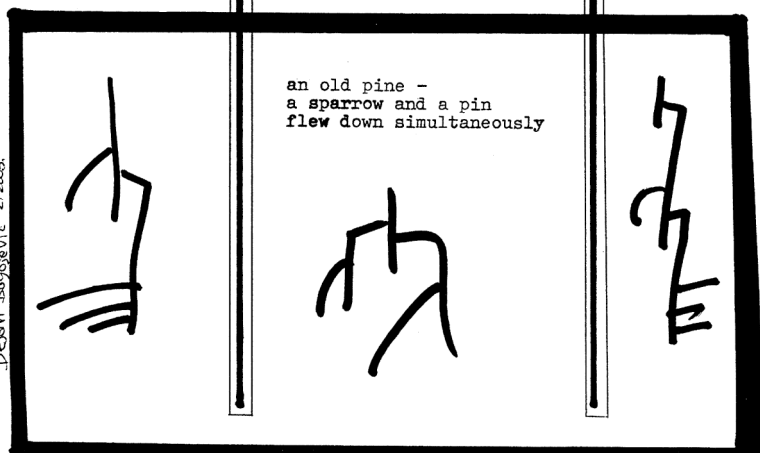
footsteps in front of the door –
all he has, the refugee gives:
a toothless smile

*

clockseller's shop:
each customer shows
his own time



Dejan Bogojević 2/2003.



Dejan Bogojević, *Komiks haiku*:
stara choinka –
wróbel i zapinka
sfrunęły jednocześnie

przełożył Adam Wiedemann

Lato w rozkwicie
grzeję zziębnięte dłonie
w płomykach kwiatów.

*

O pewnej porze
kwitnące mleczce są jak
gwiazdy Dawida.

*

Ślepiec patrzy na
Mnie, jak ja patrzę na to,
co niewidzialne.

*

Płatek śniegu
Wpadł ci do oka
I stał się łzą.

*

Kosmiczna bryza
potrząsa czarnym drzewem.
Spadają gwiazdy.

*

Gregoriański
chorał ptaków i kroki
świtu po mchu.

*

Ptacom, kwiatom i
mnie wystarcza zaledwie
grosik na niebie.

*

Szczekanie psa przez
całą noc nie znajduje
wyjścia z ciemności.

Sredi poletja
si grejem mrzle dlani
ob plamenu rož.

*

So časi, ko so
regratovi cvetovi –
judovske zvezde.

*

Gleda me slepec.
Enako kot jaz gledam
Tisto nevidno.

*

Snežinka ti je
Padla v oko in je
Postala solza.

*

Vesoljni veter
zatrese črno krošnjo.
Padajo zvezde.

*

Gregorijanski
koral ptic in koraki
svita po mahu.

*

Pticam, rožam in
meni zadostuje le
zlatnik na nebu.

*

Vso noč lajež psa
ne najde izhoda iz
globoke teme.

In midsummer
I warm my chilly palms
By the flame of flowers.

*

There are times when
dandelion flowers are –
stars of David.

*

A blind man is looking at me.
As I look at
the invisible.

*

A snowflake fell
into your eye
and became a tear.

*

Wind of space
shaking a black treetop.
Stars fall.

*

Gregorian chant
of birds and steps
of dawn on the moss.

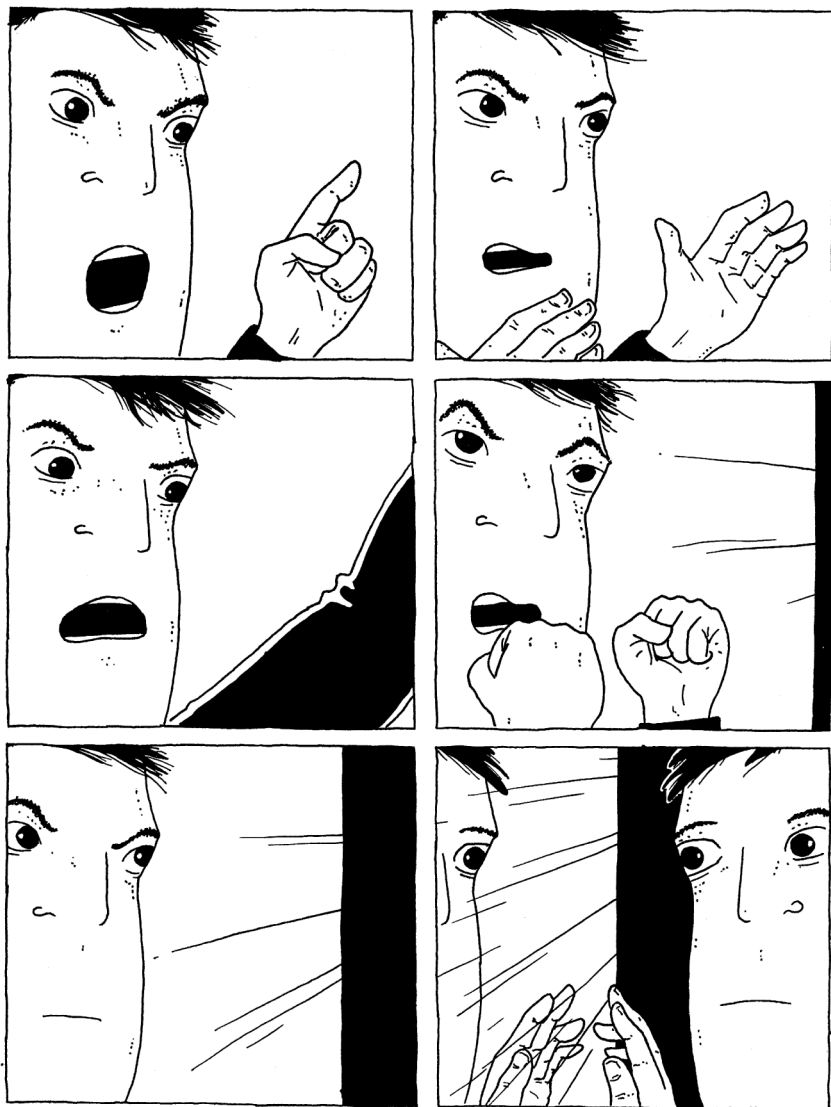
*

For birds, flowers, and for me
the gold coin in the sky
is quite enough.

*

All night the dog's bark
finds no way out
from the deep dark.

BOSS



Ivan Mitrevski, *Komiks haiku*: Szeŕ

przełożył Adam Wiedemann

wiatr ucieka z łodygą kaktusa w dłoni	veter beži z vejico kaktusa v roki	escaping wind a cactus twig in hand
*	*	*
razem ze świeżą trawą koń zjadł czereśnię	zraven sveže trave je konj pojedel še češnjo	a horse eats fresh grass a cherry on top
*	*	*
tam na wietrze wydłużają się ręce pijaków	zunaj na vetru se daljšajo roke pijancev	in outside wind drunkards' hands strech
*	*	*
ile mrówek – nie, to ziarenka ziemi uniesione przez deszcz	koliko mravelj – ne, to so zrna zemlje, ki jih dviga dež	an army of ants – no, they are grains of earth raised by rain
*	*	*
paw z cieniem na kwitnącym krzewie	pav s senco na cvetočem grmu	a peacock, his shadow on a blooming bush
*	*	*
niespokojne muchy pośród okruszków starego chleba	nemirne muhe med drobtinami starega kruha	restless flies among crumbs of old bread
*	*	*
niespokojne okno zagarnęło całą noc	nemirno okno je nabralo vso noč	an open window has gathered all the night
*	*	*
czarny bluszcz i równie wielki smutek	črn bršljan in tako velika žalost	black ivy and sadness so great
*	*	*
żywe sęki obłoków wpadają w ogień	v ogenj padajo žive grče oblakov	living knurs of clouds into the fire
*	*	*

przed lustrem
oszołomione dziecko
z zabawką

*

na kowadle
zagadkowe
owady

*

biała gąsienica,
biały tulipan,
zima

pred ogledalom
omamljen otrok
z igračo

*

na kovaškem panju
skrivnostne
žuželke

*

bela gosenica,
bel tulipan,
zima

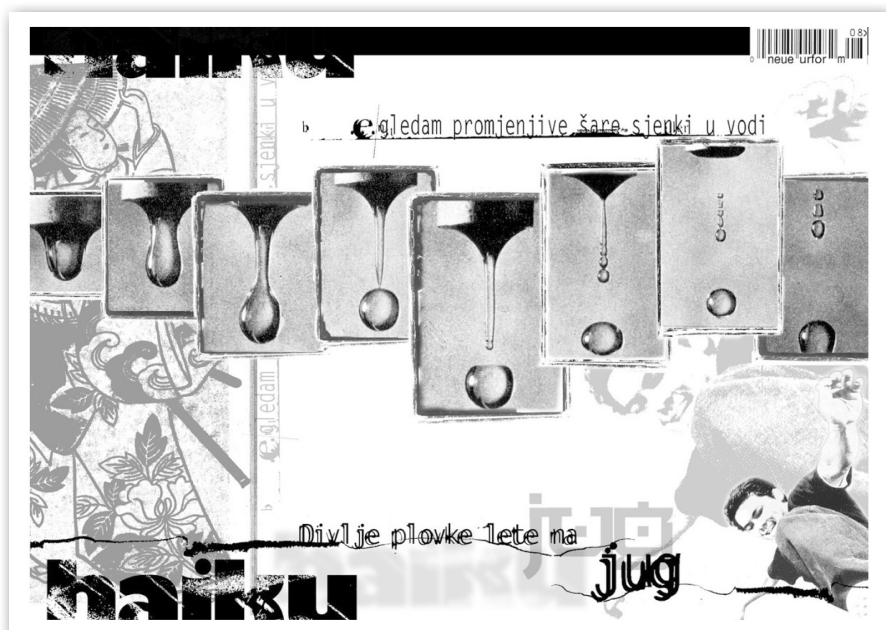
in front a mirror
a dazed child
with a toy

*

on the anvil
mysterious
insects

*

white caterpillar,
white tulip,
winter



Dragomir Križić, *Komiks haiku*:
ogledam zmienne kształty cienia w wodzie
dzikie kaczki lecą na
południe

przetłóżył Adam Wiedemann

Szelest klawiszy.
Wirtualna kochanka
pisze do mnie list.

*

Piesek przed drzwiami.
Miłość do pana,
który pije piwo.

*

Światełko w trawie.
Dociekliwość odkrywcę
wyłania robaka.

*

Blask czarnego księżyca.
Pocałunki Jezusa
to metastazy.

Šelestenje tipk.
Virtualna ljubica
mi piše pismo.

*

Kužek pred vrati.
Ljubezen do gospoda,
ki pije pivo.

*

Kresnica v travi.
Pohlep po razodetju
razkrije črva.

*

Sij črne lune.
Jezusovi poljubi
so metastaze.

Rustle of keys.
in front of a mirror
writes me a letter.

*

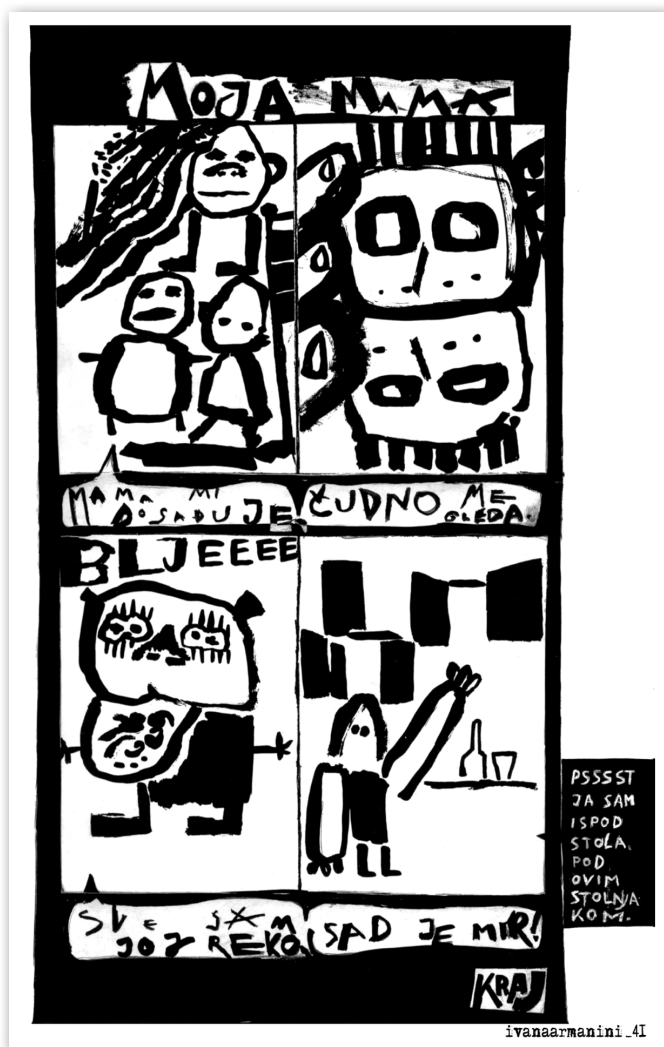
A puuy at the door.
Love towards his master
drinking beer.

*

A firefly in the grass.
Greed for revelation
uncovers a worm.

*

The black moonshine –
The kisses of Jesus
Are the metastases



Ivana Armanini, *Komiks haiku*: Moja mama
Mama mi dokucza
Dziwnie na mnie patrzy
Wszystko jej powiedziałem. Teraz jest spokój!

Koniec
Pssst
jestem
pod stołem,
pod
tym
obruszem.

Primož Repar
przełożył Adam Wiedemann

Las pośrodku ogrodu:
zdmużona sarna wpatruje się
w człowieka.

*

Lucky Strike
na pniu w świerkowym lesie
w duszy płonie zapalka

*

Preurocze:
uśmiech mojej matki
kiedy już jest w wieczności

*

mech
pod wezglowiem
księżycy

*

lasy, dzwony
dzwony, lasy
bóg ledwie słyszalny w szwach

*

Klasztorne życie:
woda, skały, rośliny i ptaki.
Ani śladu człowieka...

*

Odbicie światła
w jeziorze. Święta twarz
wielkiej ikony

*

Rozpalony do białości miecz topi
serce: inny bóg wkracza
w nieznaną żrenicę.

*

Twarz kozicy
pyta, co jest twoim
zamiarem, łaniu

*

Samo twoje spojrzenie,
zły zabójco twarzy,
sprawia, że puchną mi oczy.

Gozd sredi vrta:
srna zre začudeno
v človeka.

*

Lucky Strike
na štoru krone smrečja
v duši zatli vžigalica

*

Prečudovito:
smehljaj moje mame
ko je že v večnosti

*

mah
pod vzglavjem
lune

*

gozdovi, zvonovi
zvonovi, gozdovi
po šivih bog zveni komaj slišno

*

Živeti meniško:
voda, pečine, rastline in ptice.
Nikjer človeka...

*

Odsev svetlobe
v jezeru. Sveti obraz
velike ikone

*

Razbeljen meč tali
srce: drug bog prihaja
v neznano zrklo.

*

Obličje gamsa
vprašuje, kaj je tvoja
namera, srna

*

En sam tvoj pogled,
zli ubijalec obrazov,
mi zateče oči.

Wood amid garden:
a deer stares astonished
at a man.

*

Lucky Strike
in sprucewood's crown a soul
strikes a match

*

A wonder:
my mother's smile
back from eternity

*

moss,
the headrest
of the moon

*

woods, bells
bells, woods
god rings very smoothly over the rims

*

A monk's life:
water, cliffs, plants and birds.
No man in sight...

*

Reflections of light
on the lake. The holy face
of the great Icon

*

A red-hot sword melting
the heart: another god is entering
an unknown eyeball.

*

The face of a chamois
is asking, What is your intention,
Doe

*

One single glance of yours,
you evil murderer of faces,
makes my eyes swell.



Jaša Sketelj, Matjaž Sketelj, *Komiks haiku*: Rejs

przetłóżył Adam Wiedemann

najpierw zajęć,
potem nawet ścieżka
ginie w trawie

*

drży gałązka moreli.
winny był wróbel
czy wiatr.

*

pięta po południu. dwa słońca
i mucha na moim kolanie
to jest wszystko, co jest.

*

niebo, morze?
tylko ryby
znają odpowiedź

*

tego ranka
nawet trawa pachnie
czereśniami.

*

to nie kwiaty
to dzieci
na czereśni.

najprej zajec,
potem še pot
izgine v travi

*

drhteča veja marjetice.
je kriv vrabec
ali veter.

*

pet popoldne. dve sonci
in muha na mojem kolenu
je vse kar je.

*

nebo, morje?
samo ribe
vedo odgovor

*

to jutro
še trava diši
po češnjah.

*

to niso cvetovi.
to so otroci
na češnji.

at first the rabbit,
then the path
disappears in the grass

*

trembling apricot branch,
was it the sparrow
or the wind.

*

five o'clock. two suns
and a fly on my knee.
that's it.

*

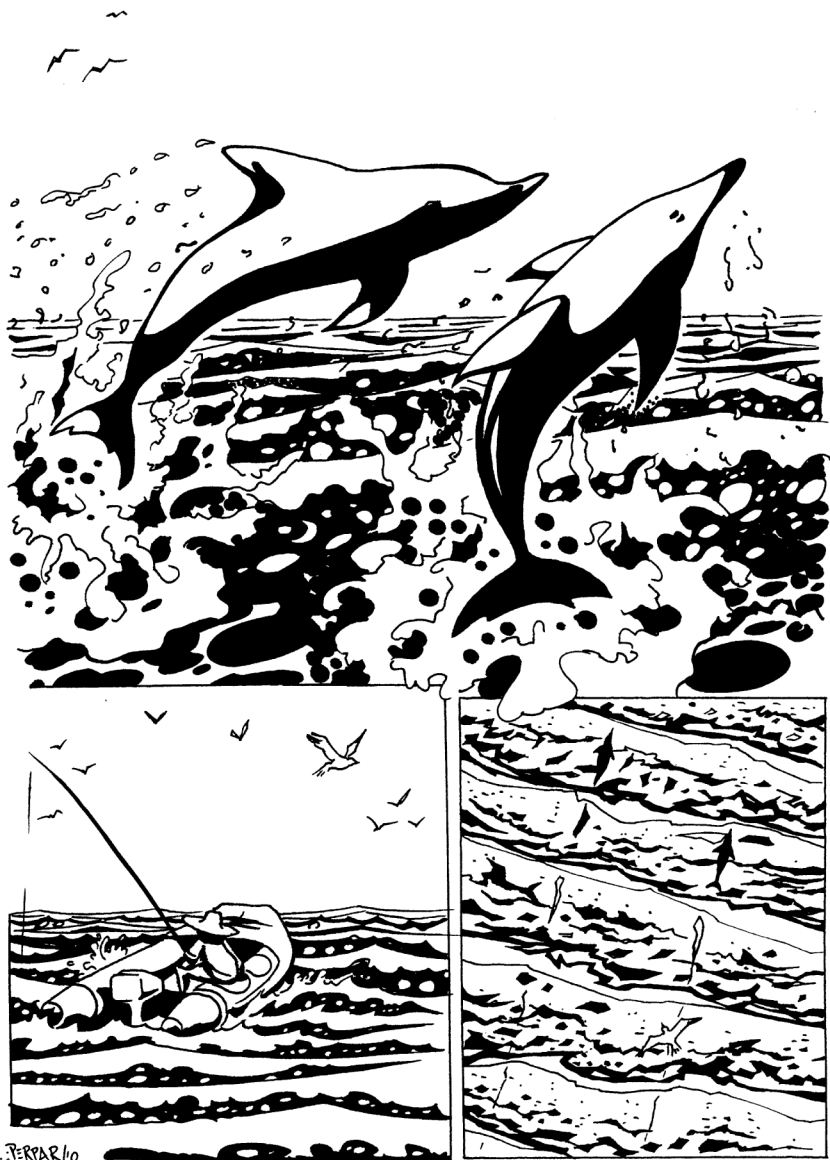
sky or sea?
only the fish
can tell

*

this morning
even the grass
smells like cherries.

*

not blossoms,
but children
in the cherry tree.



Jure Perpar, *Komiks haiku*